

Sygn. akt I ACa 1073/22

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Zwierzyńska
Protokolant:	sekr. sąd. Sandra Speck

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2023 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa D. M. i T. M.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku

z dnia 8 kwietnia 2022 r. sygn. akt I C 491/21

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Zwierzyńska

**Sygn. akt I ACa 1073/22**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Słupsku wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2022 r. w sprawie z powództwa z powództwa D. M. i T. M. przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. orzekł następująco:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 7.586,51 oraz kwotę 28.762,56 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 31.10.2020 roku do dania zapłaty;

1. ustalił nieistnienie między stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 18.04.2007 r. w związku z stwierdzeniem nieważności przedmiotowej umowy;

2. zasądził od pozwanego (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów D. M. i T. M. solidarnie kwotę 6.417 zł (

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 29 marca 2007r. powód po spotkaniach z przedstawicielem pozwanego złożył wniosek kredytowy, samodzielnie wskazując, że chciałby uzyskać kredyt w CHF, a następnie w dniu 18 kwietnia 2007r. strony w tym poprzednik prawny powoda (...) Bank S.A. w K. zawarły umowę kredytu indeksowanego do CHF, i Bank udzielił kredytobiorcy kredytu wyrażonego w walucie polskiej – 73.337,91 zł na okres 288 miesięcy (24 lata). Środki z kredytu powodowie zamierzali przeznaczyć na remont swojego mieszkania o powierzchni 38m<sup>2</sup>. Kwotę kredytu uzależniali od swojej zdolności kredytowej. Powód pracował wówczas jako magazynier, jego żona uzyskiwała dochód z tytułu renty. Powód odbył kilka wizyt w oddziałach innych Banków gdzie zachwalano ofertę kredytu walutowego w CHF, ale ostatecznie przekonała go oferta poprzednika pozwanego. Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 6 % w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku 3,75 %. Rata kapitałowo – odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia Umowy miała wynosić równowartość 233,85 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub kapitałowo – odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie spłat ( §1 ust. 4 Umowy). Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia Umowy miał wynosić 67.744,44 zł, bez uwzględnienia ryzyka kursowego. Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona miała być od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania (§ 1 ust. 7 Umowy). Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej do złotego i akceptuje to ryzyko ( § 1 ust. 1 Umowy).

W § 2 ust. 1 Umowy określono cel kredytu w tym ustalono, że kredyt jest przeznaczony min. na uiszczenie opłat i składek ubezpieczeniowych oraz kosztów ustanowienia hipoteki na zabezpieczenie spłaty kredytu. Podstawowym prawnym zabezpieczeniem wykonania zobowiązania powodów stanowiła hipoteka kaucyjna na rzecz pozwanego ustanowiona w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170 % kwoty udzielonego kredytu na nieruchomości wymienionej w § 3 ust. 1 Umowy.

Zgodnie z § 9 ust. 2 Umowy, w dniu wypłaty kredytu kwota wypłaconych środków miała zostać przeliczona do CHF, według kursu kupna walut określonego w (...) – obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Zgodnie z § 10 ust. 3 Umowy, wysokość zobowiązania powodów miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w .Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” – obowiązującego w dniu spłaty. Definicję Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut określał § 6 ust. 1 Umowy, w myśl którego Tabela Kursów sporządzana jest przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, o godz. 16.00, każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Integralną część Umowy stanowił regulamin kredytu hipotecznego DOM.

Umowa kredytowa została zmieniona aneksem nr (...) z dnia 4 sierpnia 2008r. którym zwiększono wysokość kredytu o kwotę 32.724,32 zł. Aneksem nr (...) z dnia 10 listopada 2011r. zmianie uległy na wniosek kredytobiorcy postanowienia dotyczące spłaty kredytu w ten sposób, że będzie ona następowała w walucie indeksacyjnej Aneksem nr (...) z dnia 15 października 2012 r. po raz ostatni zmieniono umowę kredytową odnośnie zabezpieczenia kredytu.

Zawarcie spornej Umowy zostało poprzedzone spotkaniem powoda z przedstawicielem pozwanego, podczas którego została przeanalizowana zdolność kredytowa powodów, oraz ogólnie określono warunki kredytowania. Powód otrzymał rekomendację, oraz ofertę zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF. Powód został zapewniony o stabilności wysokości kursu waluty indeksacji, który miał podlegać wyłącznie minimalnym wahaniom.

Przy podpisaniu umowy kredytowej powodowie jedynie pobieżnie przeczytali treść umowy, podobnie Regulaminu, oraz dokumentów stanowiących załączniki do umowy, w tym „Oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej”.

Od daty zawarcia umowy kurs CHF ( 2,20 zł) znacznie wzrósł i na datę zamknięcia rozprawy kurs ten wynosił ok. 4,65 zł, co spowodowało wzrost rat i salda zadłużenia. Raty uległy wzrostowi z kwot ok. 800 zł. do około 1.100 zł.

Pomiędzy stronami nie było sporu co do faktu zawarcia umowy kredytowej. Większość okoliczności sprawy niniejszej wynikała z niekwestionowanych dokumentów prywatnych, które zostały przedstawione w należycie uwierzytelnionych kserokopiach. W szczególności treść umowy i oświadczeń oraz wysokość dokonanych wpłat wynikała z zaświadczeń wystawionych przez pozwany bank oraz z oświadczeń strony powodowej, niezakwestionowanych przez stronę pozwaną.

Umowa nie była z powodami negocjowana. Nie informowano należycie powodów o ryzyku, o tym że kurs franka szwajcarskiego będzie miał istotny wpływ na saldo kredytu. Doradca kredytowy wskazał natomiast, że sam kredyt jest bezpieczny jako produkt finansowy. Dokonując ustaleń faktycznych sąd nie znalazł podstaw, aby nie dać wiary zeznaniom powodów dotyczącym zakresu informacji udzielonych im przed zawarciem umowy, zwłaszcza, że ich zeznania nie były sprzeczne z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami.

Zakres pouczenia o ryzyku kursowym wynikał z przedłożonego przez pozwanego dokumentu „ oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej”.

W dniu 4 stycznia 2010r. nastąpiło przejęcie (...) Bank S.A. z siedzibą w K. (spółka przejmowana) przez (...) Bank S. A. z siedzibą w W. (spółka przejmująca) a następnie zmiana nazwy (...) Bank S. A. z siedzibą w W. na (...) Bank SA (nr KRS: (...)). Następnie w dniu 1 czerwca 2012r. nastąpiło połączenie poprzez przeniesienie całego majątku (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (nr KRS: (...)) na (...) Bank S. A, z siedzibą w W. (nr KRS (...)) i jednoczesna zmiana nazwy G. Bank (...) A. z siedzibą w W. na (...) Bank S. A. z siedzibą w W. (nr KRS: (...)). Następnie, w dniu 1 sierpnia 2018 r. doszło do połączenia (...) Banku S.A z siedzibą w W. (nr KRS: (...)) z (...) Bankiem (...) S. A. (nr KRS: (...)).

Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zawarta z powodami umowa kredytowa jest nieważna.

Na potwierdzenie swojego stanowiska Sąd meriti wskazał, że:

1 klauzula indeksacyjna w rozumieniu umów rozważanych w sprawie niniejszej stanowi postanowienie określające główne świadczenie stron.

1 wobec niewypełnienia obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego w zakresie określonych wyrokiem TSUE C-186/17 należy uznać ją za niejednoznaczną, a więc poddającą się badaniu pod kątem abuzywności.

2 klauzula indeksacyjna obejmująca warunek ryzyka kursowego jest abuzywna z uwagi na brak transparentności, asymetryczne rozłożenie ryzyka i przyznanie bankowi uprawnienia do swobodnego modyfikowania świadczenia konsumenta.

3 po usunięciu klauzuli indeksacyjnej dalsze trwanie umowy jest niemożliwe ze względu na:

a. zakaz zastosowania stawki LIBOR w odniesieniu do wierzytelności wyrażonych w złotych,

a. sprzeczność tak powstałej umowy z naturą umowy kredytu indeksowanego,

b. wątpliwości co do zakresu konsensu stron w zawieranej umowie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji strona powodowa miała interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy kredytowej, gdyż treść podpisanej przez strony umowy wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas, zgodnie z jej treścią, wykonany. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Tymczasem stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu

już spełnionych świadczeń. Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu.

Sąd Okręgowy wskazał, że konsekwencją nieważności umowy kredytowej jest obowiązek zwrotu świadczeń stron. Sąd a quo przyjął, że rozliczenie stron nastąpić powinno w oparciu o zasadę, zgodnie z którą stroną, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot płaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu, a w konsekwencji uznał, że zasadnym było zasądzenie kwoty żądanej.

Niezasadny zdaniem Sądu pierwszej instancji był zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia, gdyż dochodzone roszczenie jest o świadczenie nienależne z umowy kredytu, której nieważność została potwierdzona orzeczeniem. Sąd a quo wyjaśnił, że w sprawie zastosowanie miał ogólny termin przedawnienia (art. 118 k.c. – obecnie 6 –letni, a dla roszczeń powstałych przed 13 lipca 2018 r. – 10 letni – art. 5 ust. 3 ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny), zaś termin ten rozpoczął bieg z chwilą świadomego powzięcia wiedzy przez powodów o nieważności umowy.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., a o kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie:

1, przepisów postępowania:

- a. art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.,
- b. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 299 k.p.c.
- c. art. 227 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c.
- d. art. 233 § 1 k.p.c.
- e. art. 316 § 1 k.p.c.;

1. przepisów prawa materialnego, a to:

- a. art. 385<sup>1</sup> § 1 w zw. z § 3 k.c. przez błędną wykładnię art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i niezastosowanie art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.,
- b. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.,
  - a. art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13,
  - c. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.,
  - d. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13,
  - e. art. 316 § 1 k.p.c.

Pozwany w zakresie całości uzasadnienia wyroku zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- a) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c.,

- a) art. 69 ustawy - Prawo bankowe oraz art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. (wg stanu prawnego na dzień zamknięcia rozprawy) w zw. z art. 3 k.c. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. w zw. z art. 4 ustawy antyspreadowej,
- b) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku (dalej jako „Dyrektywa”),
- c) art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c.,
- d) art. 56 k.c.,
- e) art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. zmieniająca ustawę Prawo bankowe (Dz.U.2011, nr 165, poz. 984, dalej jako „ustawa antyspreadowa”),
- f) art. 65 § 1 i 2 k.c.,
- g) art. 358 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym na dzień zamknięcia rozprawy,
- h) art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe,
- i) art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o Narodowym Banku Polskim,
- j) art. 189 k.p.c.,
- k) art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c.,
- l) art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c.,
- m) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. i art. 411 pkt. 2 i 4 k.c.,
- n) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. i art. 411 pkt. 2 i 4 k.c.,
- o) art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości; ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Nadto pozwany wniósł o rozpoznanie wniosku w przedmiocie dopuszczenia dowodu z zeznań świadka R. D..

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania odwoławczego

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do argumentacji skarżącego o braku interesu prawnego powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności umowy równoległe z żądaniem zapłaty Sąd Apelacyjny wskazuje na aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym przede wszystkim na wyrok z dnia 17 marca 2022 r. (II CSKP 474/22,LEX nr 3362167), w uzasadnieniu którego Sąd Najwyższy szeroko omówił przesłankę interesu prawnego w sprawie również dotyczącej kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej. Powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne, lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie

nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytaczania (art. 387 § 2<sup>1</sup> k.p.c.).

Chybione są twierdzenia skarżącego, jakoby kredyt udzielony powodom był kredytem walutowym. Twierdzenie to stoi w sprzeczności z treścią umowy, w której kwota kredytu została wyrażona w PLN, a waluta CHF została wskazana jako waluta indeksacji. Elementem wyróżniającym kredyt indeksowany do waluty obcej od klasycznego kredytu złotowego jest to, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy, poza oprocentowaniem prowizją i opłatami, uzależniona jest od kursu walut; kurs waluty jest wskaźnikiem waloryzacji zobowiązania kredytobiorcy.

Nie podziеляjąc zarzutu wadliwości ustaleń faktycznych Sąd Apelacyjny za chybiony uznaje również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie tego zarzutu nie może ograniczać się do wskazywania, że możliwe były inne wnioski odnośnie do faktów, lecz polega na wykazaniu, że wnioski wyprowadzone przez sąd orzekający były niemożliwe, niespójne, nielogiczne lub sprzeczne z doświadczeniem życiowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt II CKN 817/00; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2004 r., sygn. akt IV CK 339/02; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., sygn. akt IV CK 274/02).

Zdaniem Sądu Odwoławczego, skarżący nie podołał temu zadaniu.

Sąd Okręgowy logicznie i przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn uznał zeznania powoda za wiarygodne, podkreślając, że przyznawał on również okoliczności dla siebie niekorzystne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, trudno też - jak czyni to skarżący - dopatrzeć się w nich sprzeczności z zeznaniami świadka B. P., który wprawdzie w latach 2004 – 2008 pracował u pozwanego jako doradca kredytowy, to jednak przyznał, że nie kojarzy powodów ani umowy zawieranej przez nich z pozwanym i nie pamiętał szeregu okoliczności związanych z zawieraniem umów kredytowych – np. nie pamiętał, co mówił klientom na temat ryzyka walutowego i funkcjonowania kredytu indeksowanego i w jaki sposób przedstawiał klientom symulację wzrostu raty w razie wzrostu kursu CHF ani też w jaki sposób zapoznawał klientów z treścią umowy przed jej podpisaniem; nie przypominał sobie, czy umowę można było negocjować. Ponadto świadek zeznał, że w okresie jego zatrudnienia pozwany maił różne oferty kredytowe. W tej sytuacji zeznania jego nie mogą być przeciwstawione przesłuchaniu powoda, dla którego przedmiotowy kredyt był pierwszym tego typu kredytem, umowa dotyczyła jego istotnych życiowo interesów i wiązała się z zaciągnięciem wieloletniego zobowiązania. Stąd też nie dziwi jego dobra pamięć o okolicznościach zawarcia umowy.

Z uwagi na wskazaną wyżej ogólnikowość i niepamięć Sąd Okręgowy słusznie uznał zeznania świadka P. za nieistotne dla rozstrzygnięcia.

Jeśli zaś chodzi o dokumenty, które zdaniem skarżącego nie zostały dostatecznie uwzględnione przez Sąd a quo, a które jego zdaniem potwierdzają spełnienie obowiązku informacyjnego wobec powodów w odpowiedni sposób oraz negocjowanie z nimi umowy, to dokumenty te nie świadczą o niewiarygodności strony powodowej w tym zakresie. Oceniając bowiem te dokumenty należy mieć na uwadze stanowisko judykatury TSUE i SN dotyczące unijnych standardów ochrony praw konsumenta.

I tak jeśli chodzi o indywidualne negocjowanie umowy, to w myśl art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu tej okoliczności spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Umowa była zawarta przy wykorzystaniu wzorca umowy opracowanego przez bank, a oparcie umowy na stosowanych przez przedsiębiorcę regulaminach, stwarza silne domniemanie faktyczne, iż tak wprowadzone do stosunku obligacyjnego postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione (...) indywidualnemu uzgodnieniu postanowień umownych nie czyni zadość wybór przez konsumenta jednej z ofert zaproponowanych przez przedsiębiorcę (tak SA w Warszawie w wyroku z dnia 25 listopada 2020 r., VI ACA 779/19, LEX nr 3145135). Koniecznym byłoby udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli w

wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie. Nie wystarcza ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale należało ustalić, iż przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) było konkretne jej postanowienie, które potencjalnie może zostać uznane za niedozwolone (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 462/18, LEX nr 2629877 i w wyroku z dnia 10 grudnia 2019 r., IV CSK 443/18, LEX nr 2775316). W tej sytuacji akcentowane przez skarżącego kwestie, takie jak wskazanie przez powodów kwoty kredytu, okres trwania umowy i wybór waluty indeksacji, nie może być utożsamiane z indywidualnym negocjowaniem jej postanowień w podanym wyżej rozumieniu

Jeśli natomiast chodzi o zakres informacji przekazanych powodowi przy zawieraniu umowy, w szczególności co do ryzyka walutowego stanowiącego jeden z elementów mechanizmu waloryzacyjnego, koniecznym jest odwołanie się do poglądów orzecznictwa odnoszącego się do sposobu realizacji przez kredytodawcę obowiązku informacyjnego o tym właśnie ryzyku.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyrokach z dnia 10 czerwca 2021 r. C – 776/19 i z dnia 18 listopada 2021 r. C#212/20 akcentuje wagę wymogu przejrzystości warunków umowy zawierających ryzyko walutowe dla kredytobiorcy – konsumenta. Według TSUE, wymogu tego nie można zawęzić do zrozumiałości warunków pod względem formalnym i gramatycznym(...) należy go rozumieć jako nakładający obowiązek, aby dany warunek umowny umożliwiał właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu przeciętnemu konsumentowi zrozumienie konkretnego działania metody obliczenia stopy procentowej i oszacowanie w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie.

Stanowisko powyższe znalazło również odzwierciedlenie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego; szczególnie warto zwrócić uwagę na wyrok z dnia 13 maja 2022 r., (II CSKP 464/22, niepubl.), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że kluczowe znaczenie ma uświadomienie konsumentowi, iż silna deprecjacja waluty krajowej może pociągać za sobą konsekwencje trudne do udźwignięcia przez konsumenta. Wymaganiu temu nie czyni zadość np. podawanie „uspokajających” informacji o historycznych wahaniami waluty indeksacji w okresie nieproporcjonalnym do przewidywanego czasu trwania umowy kredytu, które może wręcz usypiać czujność kredytobiorcy, wywołując wrażenie o jedynie hipotetycznym charakterze zagrożeń. Istotne jest również zwrócenie uwagi na powagę tego zagrożenia w aspekcie możliwego rozmiaru deprecjacji waluty krajowej, a w szczególności podkreślenie, że może być ona gwałtowna i drastyczna (przekraczać nawet kilkadziesiąt procent), z uwzględnieniem sytuacji majątkowej konkretnego konsumenta, decydującej o tym, jaki stopień deprecjacji waluty indeksacji przekraczać będzie granice jego zdolność do spłacania kredytu.

W dalszych rozważaniach Sąd Najwyższy stwierdził również, że z punktu widzenia omówionych wymagań trudno uznać za wystarczające dane, których podanie zalecano w rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie wydanej w 2006 r. na podstawie art. 137 ust. 1 Prawa bankowego. Wspomniana rekomendacja wymagając uzyskania od klienta banku pisemnego oświadczenia, potwierdzającego „pełną świadomość” ryzyka walutowego, akcentuje ona kwestie formalne, bez należytej troski o rzeczywiste zapewnienie owej „pełnej świadomości”. Tymczasem zalecane informacje trudno uznać za wystarczające, zważywszy choćby okres, na który zawierane były zwykle umowy kredytu hipotecznego (w stosunku do którego objęty symulacją okres ostatnich 12 miesięcy wydaje się niezwykle krótki), jak również brak zastrzeżenia co do konieczności uświadomienia, że ryzyko walutowe może być znacznie wyższe, a wysokość zadłużenia w przeliczeniu na złote polskie wzrosnąć znacznie bardziej niż o 20%, co może doprowadzić do sytuacji, w której uzyskujący dochody w walucie krajowej klient nie będzie w stanie spłacać kredytu.

Pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku został również powtórzony w postanowieniu z dnia 30 września 2022 r. (I CSK 2071/22, LEX nr 3437834).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwany nie wykazał, aby przy zawieraniu umowy wypełnił obowiązek informacyjny wobec powodów w sposób odpowiadający unijnym standardom ochrony konsumenta. Standardów tych nie spełnia - wbrew przekonaniu skarżącego - podpisanie przez powodów oświadczenia o zaznajomieniu ich z ryzykiem związanym z możliwą zmianą kursu waluty, gdyż oświadczenie takowe złożone na gotowym druku nie tworzy domniemania, aby konsument mógł wówczas racjonalnie określić wysokości własnego zobowiązania, a tym samym - ocenić skutki ekonomiczne zawieranej umowy. Oświadczenie nie konwaliduje także braku określenia głównego przedmiotu umowy w sposób jasny i zrozumiały dla konsumenta (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 3 czerwca 2022 r., I ACa 474/21, LEX nr 23358387, wyroki SN z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22 i II CSKP 975/22, LEX nr 3303545, nr 3303543).

***W konsekwencji, skoro warunek umowy dotyczący ryzyka walutowego stanowiącego część mechanizmu waloryzacyjnego odnoszącego się do głównych świadczeń stron (por. postanowienie SN z dnia 31 stycznia 2023 r., I CSK 1700/22, Lex nr 3490376) nie został wyrażony jasnym i zrozumiałym językiem, to umowa mogła być badana pod kątem abuzywności, tym bardziej że status powodów jako konsumenta nie budził wątpliwości.***

Jeśli chodzi o zarzut dotyczący faktycznego pominięcia przez sąd pierwszej instancji dowodu z zeznań świadka R. D., to skoro nie uczestniczył on z ramienia banku w zawieraniu spornej umowy, jego zeznania nie mogły nic wyjaśnić jeśli chodzi ustalenie okoliczności towarzyszących jej zawarciu, a sposób jej wykonywania nie ma znaczenia jeśli chodzi ocenę umowy pod kątem abuzywności zawartych w niej postanowień. Z tych względów Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do przeprowadzenia dowodu z zeznań tego świadka w postępowaniu apelacyjnym o co wnosili skarżący.

Co do dokumentów na płycie CD złożonej wraz z odpowiedzią na pozew, które zdaniem skarżącego błędnie nie zostały uwzględnione przez Sąd pierwszej instancji, to nie odnoszą się one do okoliczności faktycznych związanych z zawieraniem przedmiotowej umowy przez powodów, ale dotyczą ogólnej problematyki tzw. kredytów frankowych stanowiąc odzwierciedlenie poglądów sporządzających je podmiotów i co istotne - pochodzą sprzed kilku lat. Tymczasem przy ocenie wspomnianych kredytów należy mieć przed wszystkim najnowsze poglądy SN i TSUE.

Sąd Apelacyjny mając zatem na uwadze ugruntowane stanowisko orzecznictwa wskazuje – co do mechanizmu indeksacji zawartego w umowie - że nie zawiera on obiektywnego kryterium sposobu ustalania kursu CHF , a tym samym narusza dobre obyczaje i interesy konsumenta. Postanowienia umowne podobne do ocenianych w tej sprawie były już bowiem wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego, który konsekwentnie przyjmuje, że mechanizm ustalania kursów waluty na podstawie tabel kursowych banku jest oczywiście sprzeczny z dobrymi obyczajami, narusza rażąco interesy konsumenta i równowagę stron, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup>§ 1 k.c. - chodzi o uzależnienie wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyrok z dnia 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22, LEX nr 3303545 i przywołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo, oraz wyrok z dnia 20 maja 2022 r., II CSKP 403/22, LEX nr 3350120, postanowienie z dnia 15 listopada 2022 r., I CSK 2909/22, LEX nr 3450393).

Okoliczność, w jaki faktycznie sposób pozwany ustalał kursy wymiany walut i czy odpowiadały one kursowi rynkowemu, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia - jest to bowiem kwestia sposobu wykonywania umowy, natomiast jak wynika z art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz uchwały Sadu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 19/17, OSNC 2019/1/), oceny postanowień umowy pod kątem abuzywności dokonuje się biorąc pod uwagę moment jej zawarcia.

Również klauzula ryzyka walutowego stanowiąca drugi - obok omówionych wyżej tabel kursowych - konieczny element mechanizmu waloryzacji, co do której jak już wyżej wyjaśniono - nie udzielono powodom stosownych pouczeń, narusza ich interesy oraz dobre obyczaje.



Nie sposób bowiem przyjąć, aby bez wyczerpujących pouczeń ze strony banku uczulającego konsumenta zwłaszcza na okoliczność, że zmiana kursu waluty wpływa nie tylko na wysokość rat, ale także na wysokość zadłużenia względem banku, powodowie mieli w chwili zawierania umowy świadomość, że zaciągnięcie tego typu kredytu jest bardzo ryzykowne i może skutkować tym, że ostatecznie mogą być zobowiązani do zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.

Gdyby rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego (wyroki SN z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64 i z dnia 19 maja 2022 r. sygn. akt II CSKP 971/22).

Następnie wyjaśnić należy, że abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu zawartej przez strony nie wyeliminowało wprowadzenie w 2011 r. ust. 3 do art. 69 Prawa bankowego, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. spreadów bankowych, a nie zmianę istoty umowy kredytowej. Nowelizacja nie doprowadziła do przekształcenia zawartej wcześniej umowy w umowę o kredyt walutowy (por. np. postanowienie SN z dnia 15 listopada 2022 r., I CSK 2909/22, LEX nr 3450393).

Jeśli chodzi o skutki występowania w umowie klauzul abuzywnych, to forsowana przez skarżącego teza o możliwości utrzymania umowy w mocy i dalszego jej wykonywania poprzez zastosowanie średniego kursu NBP zgodnie z art. 358 § 2 k.c. czy też zgodnie z art. 41 prawa wekslowego, stoi w sprzeczności z aktualną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, której wyrazem są uchwały z 16 lutego 2021 r. i 7 maja 2021 r. (III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40, III CZP 6/21 OSNC 2021/9/56), wyrok z dnia 11 grudnia 2019 r., (V CSK 382/18, LEX nr 2771344), wyroki z dnia 3 lutego 2022 r., (II CSKP 415/22, LEX nr 3303545, i II CSKP 975/22, LEX nr 3303543), postanowienie z dnia 30 września 2022 r. (I CSK 2071/22, LEX nr 3437834), postanowienie z dnia 15 listopada 2022 r., (I CSK 2909/22, LEX nr 3450393), postanowienie z dnia 7 grudnia 2022 r. (I CSK 3346/22, LEX nr 3460019).

Sąd Najwyższy konsekwentnie podkreśla, że skutkiem istnienia klauzul abuzywnych w umowach kredytowych zawartych z udziałem konsumentów jest nieważność (bezskuteczność) umowy od samego początku. Konstrukcja polegająca na eliminacji klauzuli walutowej i de facto przyjęcie że strony wiązałyby umowa kredytu wyrażonego w złotych polskich, jednakże przy zastosowaniu oprocentowania LIBOR, prowadzi do przekształcenia umowy w umowę o odmiennej istocie i odmiennym charakterze - po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzuli utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Trudno sobie wyobrazić możliwość dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu tego mechanizmu – oznacza to bowiem, że umowa od początku nie określała klarownie sposobu ustalenia kwoty kredytu do wypłaty w złotych polskich oraz wysokości rat (również w złotych polskich) do zwrotu (por. zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344). Skoro eliminacja klauzul abuzywnych pociąga za sobą skutek w postaci tak daleko idącego przekształcenia umowy, że odrywa się ona od swej istoty i przekształca się w stosunek prawny o odmiennym charakterze, to decydujące znaczenie ma wola konsumenta, który określa, czy chce skorzystać z ochrony przyznanej mu przez dyrektywę 93/13, czy też nie.

Powodowie popierając powództwo jednoznacznie uzewnętrznili swoją wolę stwierdzenia nieważności umowy skutkująca koniecznością dokonania wzajemnych rozliczeń. Warto przy tym wskazać na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2021 r. (I ACa 173/21, LEX nr 3219695), w którym Sąd ten wypowiedział słuszną myśl, iż skoro powyższe obowiązki mają chronić konsumenta, a nie bank, to w takim razie konsument mógłby ewentualnie zaskarżyć wyrok uwzględniający powództwo i w podstawach apelacji wskazać, że sąd nie pouczył go o skutkach upadku umowy, a znając te skutki powód - konsument nie zdecydowałby się skorzystać z przysługującej mu ochrony. Dalej Sąd ten wskazał, że realizacja tego obowiązku nie może polegać na wymaganii od sądu pouczenia strony, która swoim zachowaniem daje jednoznaczne świadectwo, że jest zdeterminowana skorzystać z ochrony prawnej. Obowiązek informacyjny wobec konsumenta należy rozumieć w ten sposób, że sądy powinny udzielać konsumentowi

w procesie stosownych informacji, jeżeli na podstawie przebiegu postępowania nabrały wątpliwości, czy konsument zdaje sobie sprawę ze skutków przyszłego orzeczenia uwzględniającego jego powództwo.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Odwoławczy nie miał wątpliwości, iż powodowie są zdeterminowani dochodzić nieważności umowy. W związku z tym Sąd Okręgowy zasadnie uwzględnił żądanie i ponadto orzekł o zwrocie wpłaconych kwot jako o świadczeniu nienależnym na mocy art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c., zgodnie z teorią dwóch kondykcji.

Argumentów za takim rozwiązaniem dostarczają dwie uchwały Sądu Najwyższego, datowane na 16 lutego 2021 r. i 7 maja 2021 r. (sygn. akt III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40; sygn. akt III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56) - na tle art. 410 § 2 k.c. samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia, co czyni chybnym także zarzut naruszenia art. 409 k.c.

Ponadto nie każde zużycie w dobrej wierze bezpodstawnie uzyskanego świadczenia powoduje w myśl art. 409 k.c. wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia. Następuje to tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za użytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., II CSK 670/11, LEX nr 1131124, z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 320/09, LEX nr 688053, z dnia 24 stycznia 2014 r., V CNP 13/13, LEX nr 1430402).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, to na pozwanym spoczywa ciężar dowodu w zakresie powyższych okoliczności, bowiem to o z tych twierdzeń wywodzi skutki prawne, tymczasem na tę okoliczność nie zaoferował on żadnych środków dowodowych.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 411 pkt 2 k.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, skarżący błędnie przyjmuje, że świadczenie spełnione przez kredytobiorcę w następstwie nieważnej umowy kredytowej może być kwalifikowane jako czyniące zadość zasadom współzycia społecznego. Taka wykładnia prowadziłaby bowiem do udzielenia ochrony prawnej podmiotowi, który w swojej praktyce stosuje klauzule abuzywne. Z kolei co do zarzutu naruszenia art. 411 pkt 4 k.c., to zgodnie z poglądami doktryny i orzecznictwa, przypadki, w których podstawa świadczenia jest nieważna, nie są objęte zakazem unormowania tego przepisu, co pozwala na zwrot kwot nienależnie wpłaconych. Przepis art. 411 pkt 4 k.c. nie ma w ogóle zastosowania do świadczenia nienależnego, gdyż dotyczy zobowiązań istniejących, acz niewymagalnych. Nie może zatem stać na przeszkodzie uwzględnieniu *condictio indebiti, sine causa* czy *ob rem*; w takich wypadkach podstawa w ogóle nie powstała, więc brak jest roszczenia, które mogłoby jeszcze nie być wymagalne. Spełniający świadczenie może żądać jego zwrotu, gdy świadczenie spełniane jest w wykonaniu nieważnej czynności prawnej (...). W tej sytuacji zwrot następuje jednakże bez względu na wiedzę oraz przekonanie *solvensa* co do obowiązku spełnienia świadczenia (por. wyrok SN z dnia 31 sierpnia 2021 r., I NSNc 93/20, LEX nr 3220158. M. Fras, M. Habdas, komentarz do art. 411, t.9, WKP 2018, A. Kidyba, komentarz do art. 411 k. c. t. 19, LEX 2014).

Chybiony jest również zarzut przedawnienia roszczenia pieniężnego powodów. Powodowie w związku z bezpodstawnym wzbogaceniem pozwanego realizują swoje roszczenie restytucyjne, które nie ma charakteru okresowego, i zastosowanie w takim wypadku znajduje do niego termin ogólny przedawnienia roszczeń (obecnie sześćoletni), zgodnie z art. 118 k.c. (pr. J. Gudowski, komentarz do art. 405 k.c., WKP 2018). Ponadto zgodnie ze stanowiskiem TSUE (por. wyrok z dnia 22 kwietnia 2021 r., C – 485/19) oraz Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 7 maja 2021 r. III CZP 6/21), termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*), a strony mogły

zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. W niniejszej sprawie powodowie swoją wolę zmanifestowali w reklamacji z dnia 15 października 2020 r., w której wyłuszczyli swoje stanowisko co do abuzywności postanowień umowy i w której również wezwali pozwanego do zapłaty. W tej sytuacji, biorąc pod uwagę, że pozew wniesiono w dniu 2 kwietnia 2021 r., to roszczenie powodów o zapłatę nie jest przedawnione.

W związku ze zgłaszanymi przez skarżącego zastrzeżeniami co do daty wymagalności roszczenia powodów, to wbrew przekonaniu skarżącego, nie ma podstaw do przyjęcia, aby roszczenie to stawało się wymagalne dopiero z datą wydania prawomocnego wyroku ustalającego nieważność umowy. Rozważania Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021 r. co do stanu tzw. „bezskuteczności zawieszony” związanej z koniecznością podjęcia decyzji przez konsumenta, czy aprobuje istnienie klauzuli abuzywnej w umowie, czy też odmawia jej potwierdzenia godząc się jednocześnie na kompleksowe skutki stwierdzenia nieważności całej umowy, przy czym skuteczność tych oświadczeń zależy od uprzedniego pouczenia o konsekwencjach abuzywności, nie uchylają ogólnej zasady wynikającej z art. 455 k.c.

Powodowie jeszcze przed wytoczeniem powództwa w reklamacji z dnia 15 października 2020 r. powoływał się na abuzywność występujących w niej warunków oraz nieważność umowy i w piśmie tym wezwali pozwanego do zapłaty. Stanowisko swoje podtrzymali w pozwie i w toku całego procesu. W ocenie Sądu Odwoławczego, argumentów przemawiających za takim tokiem rozumowania dostarcza także stanowisko Sądu Najwyższego na tle odsetek za opóźnienie od zadośćuczynienia za krzywdę - jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (por. wyrok SN z dnia 24 czerwca 2019 r., III CSK 238/17, LEX nr 2684135, z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, LEX nr 477661).

Odmienne rozwiązanie postulowane przez skarżącego byłoby skrajnie niekorzystne dla konsumenta, który nie ma wpływu na tok i czas trwania procesu sądowego oraz zakres udzielanych mu pouczeń.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania na mocy art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSA Małgorzata Zwierzyńska